

№ 73.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Barbary P.
Sr. św. Teodory M.
Czw. św. Franciszka.
Piąt. św. Jana Dam.
Sob. św. Łydora B.
Niedz. św. Wincentego.
Pon. św. Wilhelma.

Wschód słońca godz. 5 m. 41
Zachód słońca godz. 6 m. 29
Długość dnia godz. 12 m. 48
Przybyło dnia godz. 5 m. 14

Geny prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 31 marca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dzień świąteczny, drukujemy w przeddzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Teatr Polski Dziś „Gęsi i gąski” w cwar-tek „Królewski jedynak”
Cegielniana 63.

OSTRZEŻENIE.

1165

Zakłady Fabryczne Kathreineru Kawy słodowej Ks. Kneippa w Rydze,

podają do wiadomości, iż przeciw fałszerzom towarów i etykiet wystąpiły na drogę karną i wskutek tego ostrzegają Kupców Kolonialnych, aby fałszykatów u siebie na składzie nie trzymali.

Reprezentant dla Łodzi: Herman Piltz, Radwańska 8.

TEATR „MINIATURE”

Cegielniana № 34. Dawniej „Urania”.

Od jutra gościnne występy znakomitego monologisty p. Wojciecha Wróblewskiego. Operetka „Próba miłości”.

Część koncertowo-kabaretowa i farsa „Piekarz i Poeta”.

Szkło.

Choć człowiek żyje nie po to,
by w panopticum tkwił w słońcu,
Jednak przez życie nie złota
Nie daje szkło mu spokoju.
Ledwo podrośnie dziecina,
nóżkami czyniąc igraszki,
Podkarmiać wnet go zaczyna
matka lub niańka ze fiaski...
Ledwo się czasu dochowa,
w którym nie szkodzą hulanki,
Rad pija koniak Szustowa
z kieliszka albo ze szklanki...
Ledwo starość doczeka
a wzrok osłabnie mu stary,
Czyta lub... igły nawleka
przez szkła znów—przez okulary.
Słowem, szmat życia nam duży
o szkła ociera się owe —
I stąd na świat nasz niektórzy
przez szkiełka patrzą różowe!

1145

Naczelnik miasta. (albo gradonaczelstwo w Łodzi).

I.

W jednym z ostatnich numerów „Rozwoju” wyjaśniliśmy w artykule wstępnym, że wiele danych składa się na to, aby Łódź zmienić na miasto gubernialne, co niezawodnie nastąpić musi.

Z drugiej zaś strony czytelnicy nasi przypominają sobie, że komisya wysadzona w tej kwestyi w Petersburgu kilkoma głosami oświadczyła się za „gradonaczelstwem”.

Ponieważ wielu ludzi nie zdaje sobie sprawy, co to jest za forma władzy owo „gradonaczelstwo”, przeto — dziś na zasadzie Zbioru praw dajemy ogólny obraz działalności tej władzy.

Urząd naczelnika miasta jest rzeczą zupełnie w kraju naszym nową i ustawie o zarządzie gubernialnym i powiatowym w guberniach Królestwa Polskiego, obowiązującej od dnia 19 (31) grudnia 1866 r. — obcą (Tom II Zbioru Praw). Jedyną drogą przeto, do zapoznania się z istotą gradonaczelstwa wiodącą — jest: zwrócenie się do obowiązujących w tej mierze w Rosyi przepisów prawnych, w II tomie Zb. pr. pod nazwą „Ogólnej ustawy gubernialnej” zawartych.

Na podstawie wspomnianej ustawy ogólnej podać można następujące wywody:

1) Władza naczelnika miasta równą jest w zasadzie władzy gubernatora, ale obejmuje jedynie terytorium miasta (art. 863, 949³ i 996 Og. Ust. Gub.).

2) Gradonaczelstwo wyłączonem jest z pod wpływów gubernialnych, stanowiąc odrębną od gubernii, a równą jej co do rangi — jednostkę administracyjną (art. 861, 949, 987 Og. Ust. Gub.)

3) W gradonaczelstwie pełnię władzy skupia w swem ręku naczelnik miasta — w gubernii większość spraw rozstrzyga nie sam gubernator, lecz ciało kolegialne: urząd gubernialny. W drodze wyjątku w Petersburgu i w Rostowie nad Donem przy boku naczelnika miasta istnieją kolegia doradcze (art. 868 i 994¹ Og. Ust. Gub.)

Jeśli gradonaczelstwo nie jest pochodzenia zamorskiego, to bodaj nadmorskiego; gradonaczelstwo dla miast portowych (wojennych lub handlowych) jest typem. Z liczby miast, będących gradonaczelstwami, jako to: Odesa, Sebastopol, Kiercz, Mikołajew, Rostow nad Donem łącznie z Nachiczewanem, Petersburg i Moskwa tylko dwa ostatnie są miastami nieportowymi.

A więc wybitnie lądowy charakter ustawy ogólnej gubernialnej, mającej na względzie stosunki rolnicze i morskie (morze Czarne), a więc

szczególne interesy państwa — oto powody utworzenia gradonaczelstwa w miastach powyższych.

Władze gubernialne lub urząd naczelnika miasta mogą być nadane Łodzi tylko w drodze prawodawczej. W wypadku urzeczywistnienia jednego z tych dwóch projektów — będzie to ni- czem więcej ponad liczebne powiększenie w kraju naszym państwowych władz pośrednich, do których zaliczają się właśnie urzędy gubernialne i naczelnicy miast.

By należycie ocenić wpływ, jaki urządzenie w Łodzi gradonaczelstwa wywrzeć ma na jej rozwój lub zatamowanie takowego, przyjąć trzeba pod uwagę dwie okoliczności:

1) zajmując nader ważne stanowisko w życiu gospolarczem całego państwa — Łódź niema żadnych specyficznych warunków, któreby państwo ze względu na własne swe interesy zmuszały do traktowania jej odmiennie od innych miast kraju naszego (odpada państwowy punkt widzenia odnośnie utworzenia gradonaczelstwa);

2) ewentualny naczelnik miasta będzie się kierował w działalności swej obowiązującą u nas ustawą o zarządzie gubernialnym i powiatowym z roku 1866 i dodatkowymi do niej przepisami prawa (Zb. P. T. II).

Ostatnia okoliczność zmusza nas do przyjrzenia się całej sprawie z punktu widzenia prawnego (jedynie decydującego).

Stawiamy tezę: nadany urząd naczelnika miasta lub nawet rząd gubernialny mogą przy najlepszych chęciach znikomy tylko wpływ wywrzeć na polepszenie sytuacji w mieście, a to ze względu na rzeczoną wyżej ustawę. Pozbawia ona te organa wszelkiej samodzielności i nie daje im prawie żadnej władzy w kierunku podejmowania ulepszeń, przedsięwzięć, słowem poważniejszych akcji w sferze gospodarczej, kulturalnej i innych życia miejskiego.

Urzędy, a następnie związki prawa publicznego t. j. tak wiejskie jak i miejskie gminy mogą te tylko czynności wykonywać i takie zadania przedsiębrać, do których prawo (ustawa) je upoważnia. Krótko mówiąc — do nich należy tylko wykonanie ustaw.

Otóż to!

Szczególnie ściśle obowiązane są wszelkie organa władzy publicznej stosować się do ustawy w sferze poborów i wydatków. A przecież bez dużych nakładów, pożyczek, inwestycji — nie podobna bodaj cośkolwiek w sposób znaczący wpłynąć na rozwój miasta, niemożliwą jest choćby najskromniejsza polityka miejska!

Złudzeniem z nieświadomości rzeczy płynącym jest sąd, że nadanie Łodzi rzeczonych wyżej państwowych władz pośrednich — będzie rękomią lepszej miasta przyszłości, że nareszcie da się zaradzić nadmiernie w niem wybujałym niedomaganiom.

Łódź, jako gmina miejska, narówni z Warszawą jest w bezpośredniej zależności nie od

władz gubernialnych, lecz od ministerium spraw wewnętrznych, mającego siedziskę w Petersburgu. Zatwierdzenie budżetu rocznego miasta, zezwolenie na wszelki mniej więcej znaczny krok w gospodarce miejskiej—są w zawisłości od decyzji ministerium spraw wewnętrznych. Urząd gubernialny jest tylko instancją opiniującą, przez którą, znrówno jak wszelkie inne sprawy od niższych organów do ministerium skierowane,—przechodzą i miejskie sprawy. Poważniejsze inwestycje, pożyczki, bez których pierwsze są niemożliwe—wymagają nawet Najwyższego zezwolenia. Nic w tem przeto dziwnego, że Łódź nie posiada ani jednego rubla długu i jako równoznacznik tego ani jednego własnego przedsiębiorstwa miejskiego.

Wszystkie sprawy miejskie, decydowanie w nich i odpowiedzialność za decyzje według panującego systemu koncentruje ministerium spraw wewnętrznych, centralny organ rządowy. Stan to wysoce nienormalny!

Inne miasta powiatowe i gubernialne Królestwa w lepszych są nieco, aniżeli Łódź warunkach zdrowotnych. Pochodzi to nie z zaradności i zabiegów władz, między innymi gubernialnych,—nie! I tam panuje system oszczędzania i bezczynności, który w Łodzi, mieście o wielkiem skupieniu ludności i wytwarzanych przez przemysł zgubnych warunkach zdrowotności wydał odpowiednie owoce. Kanalizacja, wodociągi, szpitale—są do pozycje nieznanie i budżetom miast naszym nie wyłączając i miast gubernialnych (patrz „Finanse miast Kr. Polsk.“ B. Markowskiego, Kielce, 1913 r.).

Teatr Polski.

Wieczorek na wpisy przy szkole pani Siennickiej.

Dawno już widownia teatru polskiego nie rozbrzmiewała tak pełnymi zapału oklaskami, jak na wczorajszym przedstawieniu, urządzonym przez uczennice szkoły handlowej p. Siennickiej na wpisy dla niezamożnych koleżanek.

Prawdopodobnie cel zacny zgromadził tak licznie publiczność, która nie spodziewała się wcale, że dozna tak wysoce estetycznych wrażeń. Całe bowiem przedstawienie było pod każdym względem udatne, ponad miarę zwykłych popisów amatorskich.

Wieczór rozpoczął chór uczennic, który pod sprężystą batutą p. Kotkowskiego odśpiewał bardzo ładnie: „Kolysankę“ Brahmsa, „Rusalkę“ Bordeta i „Barkarolę“ Müncheimera.

Odegrany następnie krótki obrazek sceniczny p. t. „Przerwana wycieczka“ tryskał humo-

rem i wdziękiem, pełnym prostoty swoich młodzieńskich wykonawczyń, które odtńczyły w końcu „Furlanę“, bisowaną na ogólne żądanie dwa razy.

Ale punktem kulminacyjnym przedstawienia była „Baśń o królowej Róży“ Maryi Gerson—Dąbrowskiej.

Sztuka ta, sama przez się śliczna, pełna poezyi i treści podniosłej, łatwo dostępnej dla dziatwy, świeciła od dłuższego czasu prawdziwe tryumfy w teatrze Polskim w Warszawie. Wczoraj ujrzelśmy ją w Łodzi po raz pierwszy w wytwornej wprost szacie. Robaczki świętojańskie, łątki, motyle, wiatr, mgła, rosa, całe rzesze ogrodowych, polnych i górskich kwiatów przesuwały się przed oczyma zachwyconych widzów barwnym korowodem. Mysz polna i żaba w artystycznych kostymach wywoływały gromkie okrzyki radości wśród nadzwyczaj licznej i rozbawionej dziatwy. Trudno sobie wyobrazić piękniejszą i składniejszą wystawę.

Na zakończenie owady, motyle i kwiaty wraz z swą królową Różą odtńczyły balet układu p. Zaborskiego, z takim wytwornym wdziękiem, że kilkakrotnie go przerywano burzą oklasków, by zmusić do powtórzenia.

Widowisko powtórzone będzie w środę 1 kwietnia r. b. o godz. 4-ej po południu dla młodszej dziatwy. Niewielka ilość pozostałych biletów jest do nabycia w szkole p. Siennickiej, Piotrkowska № 157, a w dzień przedstawienia od godz. 12 w kasie teatru polskiego, przy ul. Cegielnianej.

Jest nadzieja, że i tym razem sala będzie przepelniona, już nie tyle ze względu na cel, ile na artystyczną wartość tego przedstawienia dla dzieci. (z)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Zbigniewa. Jutro Sandomira.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr 63). Dziś „Gęsi i gąski“ Bałuckiego. Początek o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem.

Jutro przedstawienie amatorskie na korzyść niezamożnych uczennic szkoły handlowej p. Siennickiej. Początek o godzinie 4 po poł.

KONCERT na dochód Tow. oświaty im. Henryka Sienkiewicza odbędzie się jutro w teatrze polskim (Cegielniana № 63). Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Nauczycielka“, sztuka z węgierskiego w przekładzie T. Kończyńskiego. Początek o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

Jutro „Hiszpańska mucha“. Początek o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania“). Dziś i codziennie „Piekarz i poeta“ dialog Brandowskiego. Kabaret—operetka „Próba miłości“ W. Rapackiego (syna).

Codziennie 2 przedstawienia o 8 i 10 wieczorem; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

ZEBRANIA. Jutro: Zebr. Związku felczerów o godz. 9 wiecz. (Konstantynowska 5). — Ogólne zebranie właścicieli restauracji III-go rzędu o godz. 3-ej po południu (Milsza 46).

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) Biura techniczno-budowlane. Wobec nadsyłanych do ministerium spraw wewnętrznych zażaleń, że gubernatorowie oraz policmajstrowie w Królestwie Polskiem czynią przeszkody przy otwieraniu prywatnych biur techniczno-budowlanych, wydział budowlany ministerium wyjaśnił, że niema żadnych przepisów co do otwierania prywatnych biur techniczno-budowlanych i biura te powinny być otwierane na ogólnych zasadach dla zakładów handlowych t. j. za pomocą wykupywania świadectw przemysłowych. Jednakże prowadzić roboty budowlane i kierować niemi właściciele biur prywatnych mogą tylko wtedy, jeśli posiadają świadectwa na prawo prowadzenia robót. W przeciwnym razie właściciele biur powinni posiadać dla tego celu fachowców budowlanych.

(h) Nowy rozkład jazdy na kolejach będzie wprowadzony od dnia 1 maja n. st.

Na kolei Fabryczno-Łódzkiej, pociąg odchodzący obecnie rano o godz. 7 m. 20 będzie odchodził o godz. 7 m. 35 rano, wieczorem zamiast odchodził o godz. 5 m. 45 będzie odchodził o godz. 5 m. 20, a do Warszawy będzie przychodził o godz. 8 wiecz.

Wprowadzony będzie nowy pociąg z Łodzi do Koluszek, który będzie odchodził o godz. 4 m. 28.

Reszta pociągów kursować będzie prawie bez zmiany, podług dotychczasowego rozkładu. Nowy rozkład jazdy obowiązuje do dnia 1 maja n. st. 1915 roku.

(h) Statystyka fabryczna. Obecnie zbliża się termin nadsyłania do magistratu łódzkiego statystyki fabrycznej. Na blankietach statystycznych przemysłowcy i fabrykanci obowiązani są wypisywać ceny wyrobów, wartość produkcji, ilość, jakość i pochodzenie zużytego materiału, liczbę robotników dorosłych i małoletnich, wysokość płac, wartość budynków i ich ubezpieczenie.

(x) Z ochrony III. Ogólne roczne zebranie

46)

ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 72).

— Ładny pośpiech, — zaśmiał się podzuppek, — czekam cię od dwóch tygodni.

— Dlaczego dwa tygodnie? dopiero dwaście dni, jak miałem tu być... Chwała Bogu, jaśnie pan zdrow i żartuje, to wszystko będzie dobrze, czy nie tak? — siedł pokornie schylony, bez czapki, za podzupkiem i mówił szybko: — Czy jaśnie pan kontent z nowej zupy? Aj, to złoty interes! — cmoknął głośno ustami, — tu płynie złoto, tylko podnieść i schować. Aj! Aj! jaki to interes! Ja takiego jeszcze nie widziałem! Jaśnie pan szczęśliwy, to i Pejsio będzie miał trochę szczęścia, bo ja wierny sługa jaśnie pana.

— No, no, zobaczymy, jaki ty wierny sługa, — wszedł podzuppek do jednej z komnat swego mieszkania, usiadł przy stole i patrząc na żyda stojącego przy drzwiach, spytał: — A ty skąd wiesz, że to złoty interes? Ja tu siedzę dłużej, szukam złota i nie znalazłem.

— My go znaleźliśmy, — uśmiechnął się i pogładził długą, szpakowatą brodę, — jak to może być, ażeby tu jaśnie panu złota brakowało? Ja byłem w Jarostawiu, w Rzeszowie, w Tarnowie i ja kilka dni zabawiałem w naszym

Kazimierzu i w Krakowie. Jak tylko naszym powiedziałem jedno słowo: Wieliczka, to każdy kiwał głową, tykał ślinę, tak jej dużo było ze smaku, i gadał, że to złoty, brylantowy interes!... I jak to może być, ażeby jaśnie panu brakowało złota?... Ono już jest w trzosie u jaśnie pana. Jak Pejsio mówi, że jest, to ono jest. Czy Pejsio kłamał kiedy przed jaśnie panem?

— Podzuppek rozjaśnił twarz w uśmiechu, narzeczcie pozbył się dręczącej zmy.

— Słuchaj Pejsiu, potrzeba mi jednak dużo.

— Co to jest dużo? — pokazał żyd w uśmiechu wielkie żółtawe zęby, — dla chłopca denar dużo, dla mnie grosz, a dla jaśnie pana z Wieliczki, dukat to nic. Czy ja źle mówię? Ile jaśnie pan potrzebuje?

— Dwa tysiące dobrych, nieoberzniętych dukatów.

— Aj! Aj! to straszny grosz! — przesunął jarmułkę z prawej na lewą stronę i odwrotnie, — aj! poco jaśnie panu aż tyle dukatów? Czy jaśnie pan wie, że to bardzo wielki pieniądz, aj, jaki on wielki! Teraz, po tych rozbójnikach, kozakach, pieniądz się schował, on się boi nowej rebelii. To przecież sam jaśnie pan wie, czy nie tak? I poco aż tyle?

— To nie dia mnie.

— Ja to wiem! Jaśnie panu do zabawy nie potrzeba tyle... ja słyszałem, co jaśnie pan żupnik także szukał dukatów, ale czy nie można dzisiaj trochę, później trochę, i później znowu trochę, a może ja znajdę kogo.

— Nie! Wezmę albo dwa tysiące razem, albo nic.

— Nu, dlaczego zaraz nic? — wzruszył ra-

mionami. — Interes może być, ja nic nie wiem, ale on może być, tylko on będzie bardzo drogi.

— Obedrzeć się nie dam.

— Co to jest obedrzeć? Czy kupiec to rozbójnik? On chce zarobić. Czy jemu się to nie należy?

— Należy, ale nie grosz na groszu, tylko po ludzku, z umiarem.

— Ja to wiem... a jaśnie pan ma prawo swoje na piśmie?

— Tak jest, z podpisem podkomorzego górniczego.

— I jaśnie panu wszystko wolno robić?

— Wszystko.

— Nu, dobrze, to jest czysty interes. Ja teraz pójdę sobie, ja pogadam...

— Z kim?

— Jakto z kim? Ja nie będę gadać z tymi wielickimi, to są gałgany, zbójce. Oni wypędzili naszych kupców, nie pozwolili im zarobić. Oni chcą tylko sami handlować, niech oni przepadną, bo oni szkodzą jaśnie panu... Ze mną przyjechało dwóch porządnych kupców z Kazimierza, oni są uczciwi, oni nie chcą krzywdy jaśnie pana. Ja z nimi pogadam i my tu przyjdziemy, może interes się zrobi, ja będę bardzo ucieszony, a jaśnie pan nie zapomni o Pejsiu, czy on nie zasłużył?

— Pogadamy po interesie, a kiedy przyjdiesz?

— Kiedy? Nu, teraz południe, a ja ich przyprowadzę przed zachodem słońca. Czy dobrze?

— Dobrze, zaczekam na was.

(D. c. n.)

ochronki III odbędzie się we czwartek 2 kwietnia o godz. 5-ej po południu w Przytułku dla starców i kalek. Opiekunowie i opiekunki przeszeni są o liczne i punktualne zebranie się.

(a) Zebranie restauratorów. Jutro o godzinie 3-ej po poł. w lokalu Stow. majstrów rzeźniczych przy ul. Milsza № 46 odbędzie się ogólne zebranie właścicieli restauracji 3 rzędu.

(x) Ze związku felczerów. Jutro, 1 kwietnia o godz. 9 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Konstantynowskiej nr. 5 odbędzie się zebranie felczerów, na którym prezes p. W. Maciejewski wygłosi odczyt p. t. „Światopogląd naukowy“.

Po odczycie odbędzie się posiedzenie w sprawach bieżących.

(a) Odczyt. Stowarzyszenie pracujących w przemyśle i handlu otrzymało pozwolenie od gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w dn. 7 kwietnia r. b. odczytu na temat „Krótki zarys rozwoju korespondencji handlowej“.

(x) Z „Lutni“. Dyrektor Mazurkiewicz przypomina pp. lutnistom, że lekcje chóru żeńskiego odbywają się we wtorki i piątki o godzinie 8 wiecz., prosi zatem o liczne i punktualne zbieranie się.

(a) Nowy zakład freblowski. Mieszkanca tujejsza p. Jadwiga Łapińska otrzymała pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na założenie w Łodzi zakładu freblowskiego.

(a) Przyjazd szachisty. W początkach kwietnia przyjeżdża do Łodzi sławny szachista Emanuel Laskier, z udziałem którego w miejscowym klubie odbywać ma się turniej szachistów.

(a) O posterunek strażnika. Gubernator piotrkowski zezwolił na zaprowadzenie posterunku strażnika fabrycznego w zakładach fabrycznych Gampego i Albrechta, przy ul. Pańskiej.

(a) Oględziny komisji. Komisja techniczno-budowlana przy magistracie dokonała wczoraj oględzin następujących nieruchomości:

1) Tow. akc. S. Barcińskiego, przy ul. Tylnej nr. 6, gdzie wybudowana ma być nowa kalmnia.

Komisja uznała projektowane miejsce za odpowiednie;

2) Karola Schweikerta, przy ul. Wólcząńskiej nr. 210, gdzie zaprojektowano budowę mechanicznej grawerni żelaza walcowanego.

Komisja nie znalazła przeszkód do urządzenia tej fabryki;

3) Sawy Edelist, przy ul. Piotrkowskiej nr. 201, gdzie właścicielka zamierzała urządzić w gmachu oficyny tartak.

Komisja nie zgodziła się na wydanie pozwolenia;

4) Kwaśnera i Lindenfelda, przy ul. Karola nr. 11-13, gdzie właściciele chcą wybudować nową przedziałnię.

Komisja zezwoliła na jej urządzenie, lecz zamknęła będącą już w ruchu drugą przedziałnię, którą właściciele urządzili bez pozwolenia władzy.

(a) Poszukiwanie bandytów. Wydział śledczy policji łódzkiej otrzymał zawiadomienie, że z Warszawy przyjechało kilkunastu bandytów i ukrywają się w okolicach Andrzejowa i Widzewa. Skutkiem tego silne oddziały strażników policyjnych i pieszych, oraz agenci policji śledczej wyruszyli we wskazane miejsca o godzinie 2-ej w nocy i urządzili oblławę, która trwała do godziny 8-ej rano. Mimi usilnych poszukiwań na ślad bandytów nie natrafiono.

(a) Echa zajścia na ulicy Nowo-Zarzewskiej. Donosiliśmy o wyniku w dniu 8 marca zajściu z żydami na ulicy Nowo-Zarzewskiej, podczas którego zdemolowano znajdujące się w domu nr. 32 sklepy Hersza Kokocińskiego i Morcki Rubinstajna i że sprawców tego zajścia aresztowano. Otóż obecnie gubernator piotrkowski, opierając się na postanowieniu general-gubernatora warszawskiego z dnia 20 września 1913 r. skazał za rzucanie kamieniami do sklepów, zniszczenie majątku żydowskiego i awanturowanie się: Władysława Korna, Henryka Czyżewskiego, Stefana Potakowskiego, Jana Warda, Alfreda Sufliczyńskiego po 3 miesiące aresztu policyjnego każdego, zaś Stefana Owczarka, Maksymiliana Naglika, Czesława Zawadzkiego, Antoniego Mencła, Juliana Sufliczyńskiego i Stanisława Wronę, po 14 dni każdego, oraz Władysław

Stefaniaka na 7 dni aresztu, 11-letniego Feliksa Kasprzaka, p. gubernator kazał wypuścić na wolność.

Stróż domu przy ulicy Nowo-Zarzewskiej nr. 32 Władysław Stanisław Brodowski, który podczas śledztwa policyjnego, znając niektórych sprawców zajścia, nie wskazał ich nazwisk, skazany został na 3 miesiące aresztu.

(a) Za zadanie ran. Gubernator piotrkowski skazał Jankla Gilberta za zadanie ran nożowych Maciejewskiemu na 1 miesiąc aresztu policyjnego.

(a) Napad bandycki. Wczoraj w Chojnach, do zam. przy ul. Sienkiewicza, w domu Ratnera, kupca Wolfa Grünbauma, wtargnęło 4-ch uzbrojonych w rewolwery bandytów i rozkazawszy podnieść ręce do góry, splądrowali mieszkanie.

Zabrawszy około 400 rb., bandyci zbiegli bezkarnie. Pościg za bandytami okazał się bezskuteczny.

(a) Aresztowanie. Policja aresztowała w okolicy Górnego Rynku podejrzanego człowieka, który, jak się okazało, nazywa się Edmund Garwicki. Przy aresztowanym znaleziono: zaświadczenie władz sądowych o zatrzymaniu paszportu z powodu oddania go pod sąd okręgowy, sztylet, pierścionek z trupią główką, gwizdkę do porozumiewania się z towarzyszami, pocztówki i korespondencje. Garwicki jest mieszkańcem gminy Wodzirady.

Aresztowanego, po nałożeniu kajdanków, przeprowadzono do wydziału śledczego.

(a) O nielegalną loteryę. Trzeci wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał w sobotę charakterystyczną sprawę.

W dniu 26 maja 1913 r. żandarm wraz ze starszym strażnikiem dokonali w mieszkaniu niejakiego L. Bornsteina w Brzezinach rewizji i znaleźli zapasy biletów klasycznej loteryi nielegalnej oraz książkę z wykazem osób grających, które skonfiskowano.

Do starszego strażnika udala się 50-letnia Estera Finkelowa w towarzystwie swoich znajomych, z prośbą, aby zaniechał sporządzania protokołu.

Po wyjściu tych osób, strażnik spostrzegł brak skonfiskowanej książki. Podejrzenie o kradzież od razu padło na Finkelową.

Pociągnięto ją do odpowiedzialności sądowej. Sąd po zbadaniu świadków skazał Finkelową na pozbawienie praw i 4 miesiące więzienia.

W sprawie loteryi nielegalnej L. Bornstein skazany został na 25 rb. kary lub 5 dni aresztu.

(b) Pożary. Dziś o godz. 7-ej rano wezwano I-szy oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejską na Bałuty (Dolna № 10), gdzie zapaliła się przedziałnia w suszarni.

Obydwa oddziały pracowały przeszło godzinę, zanim ogień ugasiły.

Przyczyna pożaru nieznaną. Straty obliczają na kilkaset rubli.

(a) Wczoraj o godz. pół do 11 rano w mieszkaniu Antoniego Gierolczyka przy ul. Granicznej № 6 zapaliły się firanki u okna. Właściciel mieszkania, zamiast wody, schwycił przez pomyłkę wiadro z rozrzedzoną smołą, która wylana na okno, buchnęła płomieniem. Po chwili na ratunek nadbiegli domownicy; wkrótce także nadjechał i 4-ty oddział straży ogniowej ochotniczej.

Od zalania wodą zniszczona została część rachomości.

(a) Samowolne otwarcie fabryki. Za samowolne puszczenie w ruch fabryki pluszu przy ul. Nowo-Zarzewskiej № 47, władze gubernialne postanowiły właściciela, Józefa Kocha, pociągnąć do odpowiedzialności sądowej oraz opieczetować kotłownię.

(a) Konfiskata wódki. Kontrolerzy akcyzy skonfiskowali wódkę sprzedawaną na kieliszki w piwiarni Szwertnera przy ul. Kątnej № 24 i Kazimierza Mikoszewskiego przy ul. Kątnej № 56.

Właściciele piwiarni pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

(a) Na gorącym uczynku kradzieży zatrzymano Konstantego Lewandowskiego, który skradł ze stajni Izraela Biasa przy ul. Wesołej № 9 uprzęż konia i różne rzeczy.

— W sklepie Iły Kroman przy ul. Zgierskiej 106 zatrzymano znaną złodziejkę Maryannę Wojciechowską, która skradła różne towary.

Osadzono ich w więzieniu.

(a) Za obelgę słowną. Sędzia pokoju 8-go rewiru m. Łodzi skazał Józefa Wrębiaka na 5 dni aresztu policyjnego, a Gustawa Primaśa na 10 rb. kary lub 2 dni aresztu za obelgę słowną strażnika policyjnego podczas pełnienia obowiązków służbowych.

(p) Tragedya. Dziś przed godz. 6-tą rano na ul. Pałacowej № 5 na Bałutach rozegrała się wstrząsająca tragedia.

Kobieta lat około 30-tu, której nazwiska na razie nie można było stwierdzić, w zamiarze odebrania sobie życia zażyła jakiejś trucizny a gdy ta od razu nie skutkowało, wyskoczyła na bruk z okna 2-go piętra, zabijając się na miejscu.

Przybyły lekarz Pogotowia zastał już tylko stygnące zwłoki.

Przyczyna wstrząsającego wypadku tego nieznaną. Podobno głównym powodem była nędra.

Zwłoki pozostawiono na miejscu do zejścia władz sądowo-policyjnych.

(p) W trybach studni. Na ul. Kamiennej № 20 M. Gronwald, córka robotnicy, lat 11, w trybach maszyny od pompowania wody, poruszanej gazowym motorem, odniosła obcięcie dwóch środkowych palców u prawej ręki.

Pierwszy opatrunek nałożył jej lekarz Pogotowia.

(p) Przypadkowe zatrucie. Na ul. Średniej № 24 B. Teler, syn rzeźnika, lat 13, przez nieostrożność napil się spirytusu denaturowanego.

Mimo energicznej pomocy, podanej mu przez lekarza Pogotowia, w stanie prawie beznadziejnym i nieprzytomnym odwieziono go do szpitala Poznańskich.

(x) Przedstawienie amatorskie w Ozorkowie.

W ubiegłą sobotę 28 b. m. odbyło się w Ozorkowie staraniem miejscowego proboszcza ks. K. Cichalewskiego przy udziale p. Załęskiego przedstawienie amatorskie, na którym odegrano sztukę ludową w 3 aktach Sydona Friedberga „Prawica i Lewica“.

Amatorzy wywiązali się z zadania zupełnie dobrze w szczególności zaś młodzieńca amatorka p-na I. Rutkowska w głównej roli Zośki.

Serdecznie bawił publiczność w roli Maciusia p. K. Piasecki.

P. Załęskiemu publiczność za efektowne udekorowanie sceny i wzięcie udziału w przedstawieniu zgotowała serdeczną owację. Przedstawienie powtórzone także zostało w niedzielę 29 b. m.

(a) Fabryka mechaniczna obuwia w Zgierzu. Wkrótce w Zgierzu otwartą zostanie fabryka mechanicznego obuwia, która na początek ma zatrudniać około 100 robotników.

Fabryka mieścić się będzie w gmachu M. Kleczewskiego przy ul. Strykowskiej.

(a) Z „Lutni“ zgierskiej. Jutro, 1 kwietnia o godz. 8 wieczorem, w lokalu własnym w Zgierz, odbędzie się roczne zebranie ogólne członków Tow. Śpiewaczego „Lutnia“.

(a) Odebrany łup. Śledztwo w sprawie onegdajszej kradzieży pouczoch, przedży i pasów w fabryce G. Knappego w Aleksandrowie, wykryło, że towar ten wysłany został ze stacyi Zgierz kolej kaliskiej do Warszawy, skąd (go wczoraj przywieziono do Zgierza i wydano znanemu właścicielowi. Po odbiór bagażu w Warszawie złodziej, przeczuwając widocznie coś złego nie zgłosił się.

W skrzyniach znajdowało się 800 tuzinów pouczoch różnych, wartości 1,565 rb, brakuje jeszcze przedży i pasów transmisyjnych, za 500 rb., które złoczyńcy ukryli czy wywieźli gdzieś indziej.

(a) Epidemia wśród koni i bydła. Śród koni w Dalikowie i Łęczycy ukazała się nosaczina a w Leśmierzu—zaraza syberyjska.

W Lućmierzu, gdzie w r. z. skutkiem epidemii zapalenia płuc wyrżnięto 25 sztuk bydła należącego do służby dworskiej, obecnie znów wybuchnęła ta sama epidemia.

SZTUKA.

(x) Teatr polski. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we wtorek „Gęsi i gąski“.

Jutro w środę koncert.

W czwartek po raz drugi „Królowski jedynak“ arcydzieło w 5 aktach L. Rydla, które na pierwszym przedstawieniu cieszyło się olbrzymim powodzeniem, budząc ogólny entuzjazm.

W piątek po raz 43 po cenach niższych od 15 kop. do 90 kop. arcydzieło w 6 aktach Rostanda „Orle“.

W sobotę po poł. po cenach najniższych „Moralność pani Dulskiej“ Zapolskiej.

W przyszłym tygodniu wystąpi trzykrotnie p. Wanda Jarszewska doskonała artystka sceny krakowskiej w sztuce Shaw'a p. t. „Pigmalion“.

(g) Z teatru „Miniatur“. Najnowsza zmiana programu prócz arcyzabawnej jednoaktówki „Piekarz i poeta“, granej już na benefisie p. Kallcińskiego w początkach ub. tygodnia i prócz części kabaretowej, w której największym powodzeniem cieszą się wesołe piosenki uroczej i ciągle roześmianej p. Malczewskiej oraz kapi-talna „scena“ małżeńska w wykonaniu p. Sułkowskiej i p. Fortwilli, przyniosła nam jeszcze nader melodyjną operetkę Rapackiego p. t. „Próba miłości“.

W jednoaktówce tej, osnutej na tle stosunków teatralnych pierwsze skrzypce gra znowu p. Morozowicz jako pyszny woźny teatralny oraz dobra nasza znajoma p. Czartoryska, jako początkująca „adeptka“ sztuki.

Z dniem jutrzejszym wystąpi po raz pierwszy na scenie „Miniatur“ p. Wojciech Wróblewski, jeden z najlepszych polskich monologistów, którego występy na pokrewnej warszawskiej scenie cieszyły się ogromnym powodzeniem.

P. Wróblewski zabawi w Łodzi tylko kilka dni.

(x) **Koncert na rzecz Tow. ośw. im. Henryka Sienkiewicza.** Program koncertu na budowę domu ludowego dla Towarzystwa szerzenia oświaty imienia Henryka Sienkiewicza w Chojnach, zaplanowanego w nadchodzącą środę dnia 1 kwietnia r. b. w teatrze Polskim — jest bardzo obiecujący:

Między innymi jako soliści wystąpią: p. Dziedzicki tenor opery warszawskiej, któremu akompaniować będzie pani Ostrzyńska pianistka z Warszawy, prof. Alfons Brandt solista skrzypki, przy akompaniamencie prof. Tadeusza Mazurkiewicza, p. Jerzy Leszczyński art. teatru Polskiego w Warszawie (deklamacja) i p. Pytłasińska (śpiewaczka amatorka).

Oprócz solistów wystąpią: orkiestra symfoniczna Tow. muz. imienia Chopina, pod batutą prof. Alfonsa Brandta, chór męski Tow. „Lutnia“ pod batutą prof. Tadeusza Mazurkiewicza i chór mieszany Resursy rzemieślniczej.

Pozostałe bilety nabywać można w księgarni Gebethnera i Wolffa (dawniej Miszewskiego) Piotrkowska nr. 87.

(a) **Teatr rzemieślniczy.** Koło dramatyczne przy Resursie, liczące przeszło 30-tu członków czynnych, pracuje gorliwie nad przygotowaniem nowości.

Między innymi w próbach jest 4-aktowy obraz mieszczański p. t. „Wśród burzy życia“, Wł. D. Gutowskiego, autora „Surdut i siermięgi“, „Wnuka Tumrego“ i wielu innych, grywanych ze stałym powodzeniem przez polskie towarzystwa dramatyczne nie tylko u nas, ale i w innych dzielnicach.

Akcja toczy się na bruku łódzkim głównie wśród sfer rzemieślniczo-robotniczych.

Próbami kieruje sam autor.

Z KRÓLESTWA.

Aresztowanie bandytów. „Petersburska agencja telegraficzna“ donosi, że wczoraj w Zawierciu policja aresztowała zbiegłego z aresztu niebezpiecznego bandytę Bułskiego, uczestnika zabójstwa znanego kupca-obywatela i opiekuna przytułku w Pilicy ś. p. Jurczyńskiego. Bułski dokonał również szeregu napadów rozbójniczych.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Aresztowanie bandyty. Policja tutejsza wysłедиła i aresztowała Tomasza Olecha, ściganego przez władze Królestwa Polskiego bandytę.

Olech pochodzi z Kalisza.

Masowe zatrucia robotnic.

(Tel. „Rozwoju“).

Petersburg, 30 marca.

Wczoraj wydarzyły się znowu świeże masowe zatrucia robotnic w fabryce tytoniu Szaposhnikowa.

Zarządzono jaknajenergiczniejsze śledztwo.

W związku z zatruciami temi i onegajszemi w fabryce „Treugolnika“ — o czym obszernie donosiliśmy — strąk masowy rozszerza się coraz bardziej.

Dzisiaj zastrajkowali robotnicy w zakładach putiłowskich i bałtyckich, oraz w szeregu innych mniejszych.

Na ulicach wzmocniono oddziały policji.

W kołach wyższych panuje spokój, ale z wyjątkiem kursów bestuzewskich, słuchacze strajku.

Wiadomości o zatruciach tych poruszyły w Dumie wszystkie frakcje.

Frakcja pracy i S. D. zamierzają złożyć specjalną interpelację w sprawie zachowania się inspekcji fabrycznej, która nie tylko nic nie zrobiła dla zapobieżenia wypadkom, lecz nawet stała się jawnie po stronie fabrykantów.

Interpelacja skierowana będzie do prezesa Rady ministrów oraz ministra handlu i przemysłu.

Druga interpelacja poświęcona będzie omówieniu działalności policji petersburskiej.

Pozatem lewica Dumy domagać się będzie wyznaczenia komisji parlamentarnej dla zbadania przyczyn wypadków.

TELEGRAMY.

Wymiana uczuć.

LWOW, 30 marca (wł.) Rusofil poseł Markow otrzymał od prezesa Dumy, Rodzianki, telegram z podziękowaniem za serdeczne przyjęcie posłów dumskich we Lwowie i zapewniający o uczuciach braterskich.

Wylewy w Serbii.

BIAŁOGROD, 30 marca (wł.) Z powodu wylewu rzek w Serbii, komunikacja pomiędzy Białogrodem a Lopowem przerwana.

Katastrofa samojazdowa.

LUCERNA, 30 marca (wł.) Z Lugano donoszą: Na stoku góry pod Cenero w Alpach lugańskich spadł ze znacznej wysokości samojazd z 6 pasażerami, z tych 2 poniosło śmierć na miejscu, reszta ciężko poraniona.

Przesilenie w Japonii.

LONDYN, 30 marca (wł.) Utworzenie nowego gabinetu weźmie na siebie prawdopodobnie bar. Hirato, ponieważ ks. Tokugawa nie przyjął ofiarowanego mu w tym celu mandatu.

Katastrofa żywiołowa.

NOWY JORK, 30 marca (wł.) Z każdą godziną nadchodzą nowe wiadomości z zalanych okolic w stanie nowojorskim i Ohio. Szkody zrządzone w dolinie rz. Mohawy obliczają na 100 milionów dolarów.

Zalane zostały olbrzymie płaszczyny w stacjach Utika, Nowy-Amsterdam i Albany. Miasto Binghamton i okolice stały się jednym wielkim jeziorem. Przeszło 200 domów znajduje się pod wodą. Są również znaczne straty w ludziach, lecz dotychczas nie ustalono dokładnie z powodu przerwy komunikacji.

Powstanie w Meksyku.

NOWY JORK, 30 marca (wł.) Z Meksyku telegrafują; Wiadomości ze źródeł rządowych są prawie bez wyjątku przechwałkami. Powstańcy wszędzie utrzymali plac walki, a w ostatnich dniach zdobyli miasto Chilpanejago.

Z ostatniej chwili.

Wylewy w Galicji.

Kraków, 31 marca (wł.) Wskutek 48-godzinnego deszczu nastąpił gwałtowny wylew Sanu.

Pod Krasiozynom San zalał całą okolicę. Szkody olbrzymie.

W ręce Niemców.

Berlin, 31 marca (wł.) Z Poznania donoszą, że dobra rycerskie, Sierosław, przewłaszczone zostały na rzecz komisji kolonizacyjnej.

Krwawe starcia.

Valona, 31 marca (wł.) W ostatnich czasach doszło do krwawych walk pomiędzy albańczykami i świętymi batalionami epirotów.

Ostatnio albańczyk Achmed zadał powstańcom ciężką klęskę pod Ertaka.

Z Premesi i Argiro Castro dążą posiłki dla epirotów. Część epirotów w północnych prowincjach nie sprzyja powstańcom i pragnie współzycia z Albanią.

Bandy albańskie.

Białogrod, 31 marca (wł.) Nadchodzą tu wiadomości, że na pograniczu serbskiem pojawiły się olbrzymie bandy albańskie w sile 60 tysięcy ludzi. Splądrowały one dwie wsie w kierunku Przystępu: Planiak i Nierakowacz. Pomędzy serbskimi posterunkami granicznymi i bandami albańskimi przyszło do krwawych starć. Wiadomości te wywołały w Białogrodzie wielkie zaniepokojenie.

Groźba rządu.

Białogrod, 31 marca (wł.) Rząd serbski oświadcza, że jeżeli napady band albańskich na pograniczne miejscowości Serbii nie ustaną, to zamknie zupełnie granicę dla ruchu osobowego i towarowego od strony Albanii.

Pożyczka turecka.

Konstantynopol, 31 marca (wł.) Dżawid bej donosi z Paryża, że wielka pożyczka turecka w wysokości 500 milionów franków została podpisana. Emisja rozpocznie się 25 kwietnia.

Katastrofy lotnicze.

Paryż, 31 marca (wł.) Wczoraj zdarzyły się Francji dwa ciężkie wypadki lotnicze.

W Moubery spadł ze znacznej wysokości lotnik Dibier wraz z pasażerem, który zabity został na miejscu. Lotnik doznał ciężkich ran.

W pobliżu Calais spadł ze znacznej wysokości pewien podoficer-lotnik wraz z pasażerem. Lotnik wyszedł w sposób prawdziwie cudowny cało, natomiast towarzysz jego odniósł ciężkie rany.

Clemenceau i Briand.

Paryż, 31 marca (wł.) W kołach parlamentarnych obiegają pogłoski, że niebawem nastąpi zgoda pomiędzy zaciętymi wrogami politycznymi Clemenceau i Briandem. Pojednanie to miałoby doniosły wpływ na dalsze stosunki polityczne we Francji, gdyż nastąpiłoby połączenie sił lewicy republikańskiej i radykałów w jeden potężny blok.

Proces p. Caillaux.

Paryż, 31 marca (wł.) Rozprawy sądowe przeciwko pani Caillaux rozpoczną się w drugiej połowie czerwca. Mówią, że adwokat jej p. Labori stara się, aby akt oskarżenia nie zawierał zarzutu morderstwa, lecz zabójstwa lub zadania ran ze skutkiem śmiertelnym. Podobno starania te są na dobrej drodze.

Odparty atak.

Tanger, 31 marca (wł.) Załoga francuska pod Zrarka odparła napad marokańczyków dn. 29 b. m. 200 marokańczyków poległo. Walka trwała godzinę i była bardzo krwawa.

Milliony na Marokko.

Paryż, 31 marca (wł.) Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych uchwalono większością 443 głosów kredyty w wysokości 217 milionów franków na cele marokańskie.

Oświadczenie Asquitha.

Londyn, 31 marca (wł.) na wczorajszym posiedzeniu izby gmin prezes ministrów Asquith zawiadomił oficjalnie posłów o zgłoszeniu dymisji przez generałów Seely, Frencha i Edwardsa. Wyrzucił dalej swoje ubolewanie z tego powodu i oświadczył, że obejmuje chwilowo tekę ministra, wobec czego zmuszony jest rzec się mandatu poselskiego. Następnie Asquith opuścił salę posiedzeń. Po stronie liberalnej urządzono mu gorącą owację.

Po przemówieniu Asquitha b. minister wojny Seely tłumaczył się z powodów, które zmusiły go do zgłoszenia dymisji.

Pogrom robotników polskich

(Korespond. „Rozwoju“.)

Jena, 23 marca.

Po fakcie moabickim, świadczącym tak do- sadnie o kulturze niemieckiej, mieszkających na obczyźnie Polaków wprost zgrozą przejął wy- palek, który się zdarzył onegdaj, a o którym w nu- merze wczorajszym krótką umieściliśmy wzmiankę.

Według najnowszych doniesień, pogrom miał przebieg następujący:

W sobotę wieczór 21-go b. m. po wyplatce, garstka naszych robotników, pracujących tutaj przy kolei, udała się do restauracji niejakiego Foerstera w Burgau, wsi, położonej obok Jeny, na piwo.

Tutaj ucztowała już liczna gromada nie- mieckich robotników, którzy, widząc wchodzą- cych Polaków, a zwłaszcza, słysząc ich mowę, zaczęła w najordynarniejszy sposób z nich szy- dzić, tak, że oburzyło to nawet pewnego Niemca, który wstał i upomniał swych rodaków, aby da- li spokój; gdyż Polacy są również ludźmi, jak i Niemcy.

Alie to wcale nie poskutkowało, dlatego nasi, aby uniknąć awantury, uznali za stosowne opuścić lokal.

Nieszczęście chciało, że jeden, wychodząc, mimowoli trącił jednego Niemca, który na to za- reagował policzkiem, na to dotyczący, obrażony do żywego, zrewanżował się pięknym za nadob- ne, a stąd przyszło do formalnej rzezi. Obecni Niemcy rzucili się na zupełnie bezbronnych po- laków z kijami, kufkami, stołkami itd., a gospo- darz, zamiast mitygować zacieklących, poszedł do swego pokoju i zaczął do Polaków strzelać, jak do zajęcy z dubeltówki.

Skutek był straszny.

Jeden, niejaki Mamroch lat 28 z Dymchowic, padł na miejscu trupem; drugi, Chwostek, ciężko ranny, został przewieziony do kliniki, gdzie du- cha wyzionął; trzeci, Michał Idzik z Dąbrowy, lat 22, również ciężko ranny. Łżej rannych jest dziesięciu.

Niemcy, chcąc upozorować, że Polacy sami swojego zamordowali, Chwostka, gdy był już trupem, jak śledztwo wykazało, — zaczęli kłuć nożem i dali mu do ręki łaskę, jakoby on naj- bardziej się rozbił. Lecz na swoje nieszczęście włożyli mu ją do tej ręki, w której nie posiadał władzy.

Polacy, widząc, że może ani jeden z nich z życiem nie ujdzie, zatelefonowali po policję z Jeny. Oczywiście, ta przybyła, ale zamiast are- sztować winnych, zakuta w kajdany wszystkich Polaków w liczbie dziesięciu i poprowadziła przez miasto Jenę do tutejszego sądu. Z niem- ców ani jednego nie aresztowano, a na trzeci dzień dopiero zamknięto pod klucz gospodarza, który do morderstwa się przyznał, ale oprócz niego, nikogo więcej.

Można sobie wyobrazić cały obraz ohydy, skoro sam sędzia śledczy, przybywszy na miej- sce zbrodni zaraz za komisją i skonstatował- szy, że już po śmierci trupa zmasakrowano go, wyraził się z obrzydzeniem o tym czynie. Do- dać należy, że wszyscy robotnicy p o c h o d z ą z Galicji.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, z jakim bezczelnym kłamstwem niemieckie gazety ten fakt przedstawiają. N. p. „Jenaische Zeitung“ między innymi pisze: „Polacy rzucali na niem- ców i gospodarza szklankami (choć, jak śle- dztwo wykazało, gospodarz wszystkie szklanki, które Polacy używali, sprzątnął, a zostawił tylko Niemcom) i uderzyli na nich stołkami i stołami“. „Polacy strzelali do Niemców z rewolwerów i przy tem własnego towarzysza zastrzelili“...

„Bijatyka zamieniła się wprost w rzeź, przycem się zdawało, że żaden z Niemców z życiem nie ujdzie“ (choć ani jeden choćby ranny się nie zgłosił).

Jeż Polacy są niewinni, wykazało śledztwo, gdyż prawie wszystkich wypuszczono na wol- ność, a tylko dwóch, czy trzech zostało przy- trzymanyh za to, że gospodarz im zakazał wstępu do swego lokalu, a oni nie usłuchali.

F. F.

ROŻNE WIESCI.

Posłuchanie. Ojciec św. przyjął w czwar- tek na posłuchaniu arcybiskupa ormiańsko-katolickiego we Lwowie, ks. Teodorowicza.

Wylawy na Węgrzech. Pięciokościły wsku- tek ulewnej deszczu są częściowo zalane; kil- ka domów runęło. Także linie kolejowe czę- ściowo są uszkodzone. Rzeki Cisa i Budnok wystąpiły z brzegów i zalały wiele miejscowości.

Dramat rodzinny. W miejscowości Kiebel, niedaleko Babimostu, w W. Ks. Poznańskim, podsłuchał chory właściciel ziemski, Tomiak, sprzeczkę dwu swoich dorosłych córek o spa- dek po jego śmierci. Pod wrażeniem tego po- wiesił się na łożku. Gdy jedna z córek spo- strzegła to, utopiła się w kanale Odry.

Śmiertelny pojedynek. Z Leoben telegrafują: Onegdaj zginął tu w pojedynku student akademii paryskiej Zygmunt Karpinski.

Przeciwnik jego student Wicherkiewicz jak i sekundaci obydwóch stron zbiegli za granicę.

Karpinski był synem dyrektora huty w Dą- browie Górniczej.

DYREKCYA

Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Na zasadzie §§ 81 i 82 Ustawy Towarzystwa, zatwierdzonej przez pana Ministra Skarbu w dniu 29 września (11 października) r. 1895 i §§ 8—11 przepisów dodatkowych z r. 1905, podaje do wiadomości, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami Towarzystwa, z powodu zaległości w ratach, wystawione zo- stały na sprzedaż przez publiczną licytację, której dopełnią miej- scowi Notaryusze, a mianowicie:

w m. Zgierzu:

Przy ulicy Łódzkiej Nr. hypot. 85, a polic. 281. Nieumorzona pożyczka r. 3525 kop. 83. Zaległe raty rb. 293 kop. 60. Wadium do licytacji rb. 540. Licytacja odbędzie się 30 czerwca (15 lipca) roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 5400, a prowadzić ją będzie Notaryusz Wiktor Sarosiek w mieście Łodzi.

Przy ulicy Strykowskiej Nr. hyp. 326. Nieumorzona pożyczka r. 2981 kop. 70. Zaległe raty rb. 208 kop. 97. Wadium do licytacji rb. 450. Licytacja odbędzie się 30 czerwca (15 lipca) roku 1914 r. i rozpocznie się od sumy rb. 4500, a prowadzić ją będzie Notaryusz Wiktor Sarosiek w mieście Łodzi.

w kol. Radogoszczu:

Przy ulicy Dolnej Nr. hyp. 105⁴⁷⁵, a polic. Nr. 592. Nieumorzona pożyczka rb. 6590 kop. 74. Zaległe raty rb. 411 kop. 52. Wadium do licytacji rb. 900. Licytacja odbędzie się 9/22 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 9000, a prowadzić ją będzie Notaryusz Witold Kubicki w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Łagiewnickiej Nr. hyp. 103¹⁰⁸, a polic. Nr. 280. Nieumorzona pożyczka rb. 5000. Zaległe raty rb. 475 kop. 44. Wadium do licytacji rb. 750. Licytacja odbędzie się 9/22 lipca r. 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 7500, a prowadzić ją będzie Notaryusz Witold Kubicki w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Profesorskiej Nr. hyp. 105⁴⁷⁸, a polic. Nr. 290. Nieumorzona pożyczka rb. 5600. Zaległe raty rb. 584 kop. 16. Wadium do licytacji rb. 840. Licytacja odbędzie się 10/23 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 8400, a prowadzić ją będzie Notaryusz Seweryn Zarski w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Dolnej Nr. 105⁴⁷⁹, a polic. Nr. 281. Nieumorzona pożyczka rb. 12500. Zaległe raty rb. 855 kop. 19. Wadium do licy- tacji rb. 1075. Licytacja odbędzie się 10/23 lipca roku 1914 i roz- pocznie się od sumy rb. 187500, a prowadzić ją będzie Notaryusz Seweryn Zarski w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

w m. Pabianicach:

Przy ulicy Św. Kazimierza Nr. hyp. 517, a polic. Nr. 1576. Nieumorzona pożyczka rb. 2690 kop. 90. Zaległe raty rb. 379 kop. 88. Wa- dium do licytacji rb. 420. Licytacja odbędzie się 11/24 lipca r. 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 4200, a prowadzić ją będzie Notaryusz Bronisław Rakowiecki w m. Łasku.

Przy ulicy Majdany Nr. hyp. 558, a polic. 71. Nieumorzona pożyczka rb. 6194 kop. 79. Zaległe raty rb. 418 kop. 18. Wadium do licytacji rb. 960. Licytacja odbędzie się 11/24 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 9600, a prowadzić ją będzie Notaryusz Bronisław Rakowiecki w mieście Łasku.

Przy ulicy bez nazwy Nr. hyp. 565, a polic. 372d. Nieumorzona pożyczka rb. 2500. Zaległe raty rb. 255 kop. 6. Wadium do

licytacji rb. 545. Licytacja odbędzie się 11/24 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 5450, a prowadzić ją będzie Notaryusz Bronisław Rakowiecki w m. Łasku.

Przy ulicy Długiej Nr. hyp. 646, a polic. 387B. (B). Nieumorzona pożyczka rb. 3600. Zaległe raty rb. 261 kop. 82. Wadium do licytacji rb. 540. Licytacja rozpocznie się 11/24 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 5400, a prowadzić ją będzie Notaryusz Bronisław Rakowiecki w m. Łasku.

w Bałutach-Nowych:

Przy ulicy Młynarskiej Nr. hyp. 16c, a polic. Nr. 515. Nieumorzona pożyczka rb. 8711 kop. 45. Zaległe raty rb. 604 kop. 30. Wadium do licytacji rb. 1550. Licytacja odbędzie się 14/27 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 15500, a prowadzić ją będzie Notaryusz Bronisław Cedrowski w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Brzezińskiej i Marysińskiej Nr. hyp. 16¹¹, a po- lic. Nr. 184B. Nieumorzona pożyczka rb. 5037 kop. 67. Zaległe raty rb. 598 kop. 16. Wadium do licytacji rb. 795. Licytacja odbędzie się 15/28 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 7950, a pro- wadzić ją będzie Notaryusz Bronisław Cedrowski w Wydziale hy- potecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Pieprzowej Nr. hyp. 16¹⁰⁸, a polic. Nr. 108. Nie- umorzona pożyczka rb. 9000. Zaległe raty rb. 503 kop. 20. Wadium do licytacji rb. 900. Licytacja odbędzie się 16/29 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 9000, a prowadzić ją będzie Notaryusz Feliks Kokozyński w wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Aleksandrowskiej Nr. hyp. 16¹⁴⁴, a polic. Nr. 47. Nieumorzona pożyczka rb. 2685 kop. 60. Zaległe raty rb. 1814 kop. 40. Wadium do licytacji rb. 4050. Licytacja odbędzie się 16/29 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 40500, a prowa- dzić ją będzie Notaryusz Feliks Kokozyński w wydziale hipotecz- nym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Sienkiewicza Nr. hyp. 16¹⁰⁸, a polic. Nr. 698. Nie- umorzona pożyczka rb. 11700 kop. 94. Zaległe raty rb. 577 kop. 13. Wadium do licytacji rb. 1770. Licytacja odbędzie się 16/29 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 17700, a prowadzić ją bę- dzie Notaryusz Feliks Kokozyński w wydziale hipotecznym Piotr- kowskiego Sądu Okręgowego.

Zaległości są obciążone do dnia sprzedaży, prócz procentów od zalegających rat i zaliczek. Zaległości te mogą być i mniejsze, o ile na poczet takowych interesanci zapłacą ich część przed licy- tacją.

Wadium do licytacji złożyć należy w gotówiznie, lub listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, z właściwymi kuponami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, złożone zostały do ksiąg hipotecznych i są do przejrzania zarówno w wydziałach hy- potecznych, jak i w Dyrekcyi Towarzystwa w m. Piotrkowie.

Gdyby licytacja nie doszła do skutku dla braku wspólubie- gających się o kupno, wówczas powtórna, a zarazem ostateczna sprzedaż odbędzie się od sumy niższej, w terminie wyznaczonym przez Dyrekcyę Towarzystwa, o którym ogłoszonym będzie dwa- krotnie w pismach publicznych.

Piotrków, dnia 27 marca roku 1914.

LEOZALOGA „Górna“ lekarzy specjalistów dla przy-

chodzących chorych. Górny Rynek, Sieradzka 1.

Dr. Fried, choroby wewnętrzne i dziecięce od 12 -1; dr. Trachtenberg, choroby weneryczne i skórne 12 i pol. - 1 i pol. wiccz. 5 i pol. - 6 i pol. dr. Szankowski, choroby gardła, nosa i uszu 5-6 wiccz. dr. Kerschner, choroby dziecięce i wewnętrzne 6-7 i pol. w.; dr. Fokszadzki, chirurg 6 i pol.-7 i pol. w.; dr. Goldstein-Polak, choroby oczu 7-8. Analizy, szczepienia ospy, badanie mnemek. Porada 50 kop.

Przejazd № 3.

(starego) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8. front, I-a piętra. Przyjmuje od 9¹¹—12¹¹ od 6—8 w

Dr. S. SZNITKIND

Środnia 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych (stosuje 608), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz. etc). Rano od 8 i pół—11 i pół od 4 i pół—8 i pół. 120

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska 120. Tel. 32-53. Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6¹¹ p. p. w niedziale i święta od 10—11 rano. 3447

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 116.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiccz. kobiety od 4—5. 1531—r.

Dr. Med. Szwarowasser

Piotrkowska 18. Tel. 10-82. Spec. choroby zęzadka, Ki- szek i przemiany materji. Analizy we własnym laborator. Przyjmuje: od 11—1 i od 6—5 i pół. wieczorem. 857

A. Zygmunt Zagowski

Konstantynowska 31.

Choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje do 9 rano i od 2—6 po południu 1225

Dr. H. Salkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnę- trznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 10—11 rano i od 4 o 6 po pol. Telef. 23-10. 2552

Lecznica dla przychodzących chorych

ul. Piotrkowska № 17 (dom przechodni) ul. Zachodnia № 52. Tel 35-58.

Lekarze ordynujący	Specjalność	Dnie przyjęcia w lecznicy	Godziny
Dr. Altonberger O.	ch. gardła, nosa i uszu	poniedziałek, środa, sobota wtorek, czwartek, piątek	9 — 10 8 — 4
Dr. Artyfikiewicz C.	ch. kobiece i akuszeria	codziennie prócz wtorku i piątku poniedziałek, środa, piątek	2 — 3 1 — 2
Dr. Bernard W.	ch. weneryczne i moczopł.	wtorek, czwartek, sobota niedziela	7½ — 8½ w. 2 — 3
Dr. Brabander T.	ch. kobiece i akuszeria	wtorek i piątek poniedziałek, środa, piątek	12 — 1 7 — 8
Dr. Brzozowski K.	ch. kobiece i akuszeria	wtorek i piątek	2 — 8
Dr. Czapliński B.	ch. gardła, nosa i uszu	wtorek, czwartek, piątek poniedziałek, środa, sobota	10 — 11 8 — 4
Dr. Dutkiewicz W.	ch. weneryczne i skórne	wtorek, czwartek, sobota poniedziałek, środa, piątek w niedziele i święta	12 — 1 7 — 8 9 — 10 r.
Dr. Dunin-Wąsowicz	ch. dzieci	poniedziałek, czwartek, sobota	3 — 4
Dr. Garliński W.	ch. oczu	codziennie prócz niedzieli	9 — 10
Dr. Glogor R.	ch. kobiece i akuszeria	wtorek, czwartek, sobota	7 — 8 w
Dr. Goldberg H.	chirurgia	poniedziałek, środa, czwartek, sobota	4 — 6
Dr. Goldenberg A.	ch. kobiece i akuszeria	poni dzień codziennie	8 — 9 1 — 2
Dr. Gromski	ch. dzieci	codziennie	12 — 1
Dr. Gundlach	ch. wewnętrzne i dzieci	czwartek, piątek	6 — 7
Dr. Jasłowski E.	chirurgia i kobiece	środa i sobota	10 — 11
Dr. Jakiel J.	ch. wewnętrzne i dzieci	poniedziałek, środa, piątek niedziela	7 — 8 10 — 11
Dr. Lewinson St.	ch. wewnętrzne	wtorek i czwartek	7 — 8
Dr. Lipiński Klem.	ch. dzieci i wewnętrzne	poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek środa i sobota	1 — 2 5 — 6
Dr. Libiszowski E.	ch. wewnętrzne i dzieci	codziennie prócz niedziel	10 — 11
Dr. Łuczycycki B.	ch. nerwowe	środa i sobota	1 — 2
Dr. Ługowski Z.	ch. kobiece i akuszeria	codziennie	11 — 12
Dr. Marks M.	ch. kobiece i chirurgia	poniedziałek i czwartek	6 — 7
Dr. Michalski J.	ch. oczu	codziennie prócz niedziel	3 — 4
Dr. Michalski Ł.	ch. kobiece i akuszeria	poniedziałek, czwartek, sobota	12 — 1
Dr. Mittelstaedt E.	ch. wewnętrzne i nerwowe	wtorek i piątek	4 — 5
Dr. Olzowski L.	ch. wewn., żołądka i kiszek	poniedziałek codziennie prócz niedziel niedziela	10 — 11 2 — 8 6 — 7
Dr. Osiecki T.	ch. płuc i serca	środa sobota	8 — 4 7 — 8
Dr. Rosiewicz J.	ch. wewnętrzne i dzieci	codziennie	11 — 12
Dr. Rueger H.	ch. wewnętrzne i dzieci	poniedziałek, wtorek, sobota	6 — 7
Dr. Sadkowski H.	ch. wewn., żołądka i kiszek	codziennie prócz niedziel	9 — 10
Dr. Skusiewicz F.	ch. weneryczne i skórne	wtorek, czwartek, sobota, niedziela poniedziałek, środa, piątek	12 — 1 8½ — 9½ w.
Dr. Sonenberg E.	ch. weneryczne i skórne	poniedziałek, środa, piątek, niedziela wtorek, czwartek, sobota	10 — 11 8½ — 9½ w.
Dr. Tomaszowski A.	chirurgia i ortopedia.	wtorek i czwartek	9 — 10
Dr. Watten I.	chirurgia	piątek	5 — 6

Analizy, szczepienie ospy, badanie mamek. Cena za poradę 50 kop.

FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-10 miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.

0, rue de la Tacherie

Lecznica Widzewska lekarzy specjalistów dla przychodzących Główna 51 (róg Widzewskiej tel. 30-33).

Dr. Kerschner choroby dziecięce 11 i pół do 1. Dr. Wołyński — uszu, gardła i nosa od 12 do 1. Dr. Fried — wewnętrzne od 6 do 7 i pół. Dr. Fokschański — chirurgiczne od 11 do 12 i pół. Dr. Fryde — kobiece i akuszer od 12—1. Dr. Traachtenherc — weneryczne i skórne od 11 i pół do 12 i pół i od 5 i pół do 6 i pół. Dr. Goldstein-Poljak okulista od 6 i pół do 7 i pół

Analiza, szczepienie ospy, badanie mamek.

Porada 50 k.

Hurtowy Skład

Nafty, śledzi, soli i towarów kolonialnych

M. Kurnatowski

ul. Wólczańska nr. 149, tel. 22-07. 708

SPRZEDAŻ W PIERWSZORZĘDNYCH PERFUMERYACH

EUREKA

KREM KONWALIOWY D-ra LUSTIGA

EUREKA USUWA ILE-PIĘGI
EUREKA CZY RĄDY-PRYSZCZE
EUREKA KALNIE-LISZAJE
EUREKA Niezastąpiony środek kosmetyczny wysoce udelikatniający cerę.

CENA SŁOIKI Rb. 1.50.

Zastępstwo i Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo HURTOWNIA PERFUMERYJNA. Warszawa, ul. Chmielna Nr. 27. Tel. 110-73 i 111-13. 1125

I SKŁADACH APTECZNYCH.



Gwarancja zarobku 50 rb. miesięcznie. Osoby zasług. na zatrudnienie znajdą na cały rok przez nas zagwar. zarobek pracując u siebie w domu. Fachow. wyszcz. zbyteczna. Robotę zrobioną nabywamy. Prospekt na żąd. po otrzymaniu 7 k. marki Tow. masz. do trykot Thomas H. Whittick-Kunau i S-ka, Petersburg, Nowiki 40/42, 314, 217

Skład wędlin

J. KIJAKA

Widzewska nr. 127, tel. 27-02. Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17.

Przy fili salon dla śniadań i kolacyj.

UWAGA: Prócz tych sklepów żadnych innych nie posiadamy.

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne. Od godz. 4-8 po pol. 2535

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, ch. Ulica Nawrot № 1, róg Piotrkowskiej, 9-12 i 5-8, pante 4-5.

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Dr. med. W. KOTZIN

powrócił. UL. PIOTRKOWSKA 71 Choroby serca i płuc, Przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 po pol. Na telefon 21-19 2597



Wie dajcie się oszukać!!!

Pałmę pierwszeństwa zdobyły znane powszechnie angielskie patentowane

Gumki do obcasów „DERMATINE”

z marką ochronną, przedstawiającą głowy

„Psa i Kota” albowiem uznane zostały ZA NAJLEPSZE I NAJPRAKTYCZNIJSZE

UWAGA! Z powodu pojawienia się lichych fasyfikatów rażaco podobnych do gumek „Dermatine”, należy przy zakupie zwracać na znajdującą się na odwrotnej stronie gumki markę ochronną: głowy „PSA I KOTA”.

Wylączny przedstawiciel P. RAJNER, Warszawa, Służewska № 4. Tel. 87-51

Sprzedawca hurtowa w Łodzi: Ch. Mendrowski, ul. Podrzeczna № 15, w Warszawie F. R. Kotowicz, ul. Kopernika № 28. Telefon 191-71. 777

Uważajcie na markę ochronną: głowy „PSA I KOTA”.

WINA „CHASTA”

SĄ UZNANEJ DOBROCI, CZYSTE I WYBORÓWE W SMAKU

Czerwone wina po 40, 55, 70, 80, 90 i 1,25 za butelkę.

Białe wina po 40, 55, 65, 70, 75, 80, 90, 100 i 1,25 za butelkę.

Deserowe wina po 50, 80, 100, 1,25, 1,50 i 2,00 za butelkę.

Skład w Łodzi, ul. Piotrkowska № 99.

W dniu 30 marca r. b. zgasł przedwcześnie po ciężkich cierpieniach nasz nieodżałowany kolega, nadmajster tkalni Towarzystwa Akcyjnego Juliusza Heinzel



Emil Zuckriegel

W zmarłym tracimy zacnego towarzysza pracy, prawdziwego przyjaciela i sprawiedliwego i wyrozumiałego zwierzchnika, który zaletami swego charakteru zasłużył sobie na naszą trwałą i wdzięczną pamięć.

Cześć Jego popiołom!

Urzednicy biura i fabryki oraz majstrowie T-wa Akcyjnego Juliusza Heinzel.

W dniu 30 marca zmarł w Łodzi, po krótkich ciężkich cierpieniach

ś. † p.

EMIL ZUCKRIEGEL

Obermeister tkacki.

W zmarłym straciliśmy zacnego i sprawiedliwego zwierzchnika, pamięć o którym na zawsze zachowamy.

Niech mu ziemia lekka będzie!

Robotnicy Akc. T-wa Juliusza Heinzla.

Dyrekcya

PIOTRKÓWSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO

Stosownie do art. 22 Ustawy Towarzystwa podaje do powszechnej wiadomości, że wymienione niżej osoby zgłosiły się do Dyrekcji z żądaniem przyznania im pożyczek na ich nieruchomości:

Położone w Bałutach-Nowych:

Nr. 1618761760 Uren-Wolf i Łaja małż. Friedlender rb. 10,000.

Nr. 161651153 Wilhelm Kramer rb. 40,000.

Położone w Łasku:

Nr. 4211 Majer-Michał 2-ch im. Mandel vel Mandel-Wolf rb. 25,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko żądanym pożyczkom winny być złożone Dyrekcji przez osoby zainteresowane w przeciągu dni 14 od daty podania niniejszego ogłoszenia.

Pijcie w święta tylko Wina „Chasta”.

1289

Przejąłem od 21/5 14 r.

detaliczna sprzedaż węgla kamiennych i drzewa

oraz zaprowadziłem sprzedaż kartofli. Możliwie niskie ceny. Gubernatorska II.

1118

GORTOT.

Do prowadzenia małego gospodarstwa potrzebna zaraz w starszym wieku **GOSPODYNI** samotna, z timiejnością gotowania i która służyła na wsi. Oferty pod „gospodyni” składać w administracji „Rozwoju” ul. Przejazd 8. 1120

Sprzedam plac

w Zgterzu przy ul. Piątkowskiej nr. 40/72. Wiadomość Łódź, ul. Radwańska 49/25, od 7 do 8 wieczorem. 1130

W dniu 30 marca r. b. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach długoletni współpracownik naszej firmy, nadmajster tkalni



EMIL ZUCKRIEGEL.

Zmarłego cechowały wielka prawość charakteru, oraz sumiennosc w spełnianiu podjętych obowiązków, cieszył się też naszym zupełnym zaufaniem i utrwał się na zawsze w naszej pamięci.

ZARZĄD

Towarzystwa Akcyjnego Juliusza Heinzel.

1515

EMIL ZUCKRIEGEL

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, dnia 30 Marca 1914 roku., przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ul. Piotrkowskiej Nr. 104, na Stary cmentarz ewangelicki nastąpi w środę 1 Kwietnia o godzinie 3-ej po obiedzie.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostała w głębokim smutku

RODZINA.

Karkołomne sztuczki Pegouda.

W uzupełnieniu onegdajszego telegramu o karkołomnych sztuczках Pegouda, lotnika francuskiego, w Berlinie, podajemy dzisiaj bliższe szczegóły:

Łamańce powietrzne Pegouda wzbudziły wśród ludności berlińskiej i okolicy zachwyty nieopisane.

Zuchwały lotnik francuski latał tym razem podczas deszczu i przenikliwego zimna.

Pegoud wskoczył pomimo takiej pogody lekko i zgrabnie do swego małego samolotu, który poleciał w sam środek ulewy.

Sprawozdawcy niemieccy stwierdzają, że pewnością Pegouda wzrosła.

Widać to, kiedy aparat chwieje się lekko na końcach swoich skrzydeł, potem szybko wlatuje i w zabawny sposób zaczyna tańczyć w kołach i pochyleniach.

Jest to prawdziwy taniec w powietrzu. Samolot to kręci się, to staje, znów się zrywa, znów staje prostopadłe jak świeca na swoim o-

gonie, przewraca się, ulata w chmury, znika i spada potem w salto-mortalach.

Wszystko to się odbywa z błyskawiczną szybkością.

Przy drugim wzlocie Pegoud dosiada większego aparatu, a obok lotnika zjawia się mocno przywiązany pasażer, któremu tłum dodaje odwagi okrzykami.

Wkrótce samolot już jest w chmurach. Leci jakoś kanciasto, w nagłych skrętach, potem wraca do równowagi.

Pegoud przyzwyczaja swego pasażera do niespodzianek.

I nagle spada prosto z pieca na łeb, wywraca jednego kozła, drugiego — wszyscy myślą że już po nich — atuu samolot zatacza znów regularne koliska — i tak ciągle.

A deszcz wciąż lał strumieniami.

OFIARY.

Na ochronkę parafii św. Józefa.

Dla uczczenia rocznicy śmierci s. p. Kazimierza Laimsebara, składają Janina i Jolanta Leinweberówny rb. 5.

Dla najbiedniejszych.

Dla uczczenia dnia imienin matki swej Korneli z Chotkowskich Dąbrowskiej, składają dzieci 2 rb.

Sporne w firmie H. Herschson (Piotrkowska 105) kop. 20 składa A. Witanowska, dodając od siebie również kop. 20 na intencje, aby więcej w życiu nie spotkała podobnych sprzedawczyń.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprowadzony do p. st.	Temperatura w st. C.	Wilgość w %	Kierunek i prędkość wiatr (w m/s)	Wzrost
30/III 1 popoł.	750.5	+ 8.7	46	Pd 2	Z dnia 30/III Temperatura max. + 0.8 C. min. - 0.5 C. Opada 0.0 mm.
30/III 9 wiecz.	751.9	+ 0.2	98	Pd W.1	
31/III 7 rano	755.2	- 0.3	94	Pd 1	

Nasz Szanowny Pracodawca

p. Antoni Kuk

z okazji Jego 25-letniej działalności firmie T-wa W-go Teszemacher Syn obecnie Antoni Kuk, Iaskawie, zaszczylił nas hojnymi dary i suten przyjęciem, za co serdecznie dziękują wdzięczni

1133

robotnicy i robotnice.

Drobne ogłoszenia.

AAAAAA W chrześcijańskim magazynie mebli „Ekonomia” Piotrkowska 175. Z powodu przeprowadzki wielka wyprzedaż różnych mebli solidnej roboty po cenie niżej kosztu Piotrkowska 175. 3162-10-8

AAA Tanio różne suknie i bluzki wełniane, jedwabne, i kostiumy do sprzedania. Wiadomość Przejazd nr. 48 m. 12. Zastać można od 12 do 2 i od 7 wieczór. 6-1

AIAlAlAl Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach znizonych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-r

AAA Łózka, materace, wózki i wycypanki dziecięce, kołyski, wanny zwykłe i z piecami, lodownie. Meble gięte pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1 - 6 pp.

AAA Meble z powodu wyjazdu sprzedam zaraz zabezpieczony garnitur mahoniowy, lustra, obrazy, kredens, stół, 12 krzesel, szafy, otomanę, biurko, bibliotekę, łóżka-materace, bielizniarkę, umywalnię, toaletę, szafki nocne, garderobę do przedpokoju, lampę, słupy, stoliki ul. Karola 8-10. 3485-2-2

AAA Meble różne sprzedam tanio kredens, stół, krzesła, otomanę, tremo, biurko szafka, drugie małe, łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, słupki, stoliki, figury, różne drobiazgi. Piotrkowska 209-9 parter. 5517 6-1

A Meble z salonu sypialni, stolowego pokoju, lampa kawalerska, szafka, obrazy olejne sprzedam tanio Zielona 10-3. 3424-10-5

A Meble wyprzedam zabezpieczony 3 pokoje zaraz oraz rower, maszynę, zegar Piotrkowska 261 m. 5 front. 5532

A Oroman kilka sprzedam, bardzo tanio zakładam firanki Piotrkowska 101 tapicer. 5525

A Meble sprzedam tanio byle zaraz kredens, stół, krzesła, szafy, otomanę, łóżka, materace umywalnie, nocne szafki, bielizniarkę, meble salonowe, lustra Główna nr. 9 m. 14. 3533-1

B yt niezależny zdobędzie mieszkanie miasta nawet wsi, gdy zależy farbiarstwo chemiczne, malarnię, lub fabryczkę: mydła, stramentu, octu, musztardy, serów, przetworów owocowych, artykułów: woskowych, lakierowych, malarskich, sztućkarskich, perfumeryjnych, fryzjerskich i różnych powszechnego użytku. Nauczanie opisowe pominiętych rodzajów przemysłu udziela tanio Biuro Technochemiczne, Wilcza 62. Zapytujący raczą załączać markami 16 kopiejek na informującą odpowiedź. 1257-2-2

C hłopiec lat 17 z wykształceniem nieukończony praktyki ślusarskiej poszukuje pracy zarobkowej. Łaskawe oferty pod „J. M” w Rozwoju. 3504-1

C hłopców do terminu przyjmują fabryka wag. Widzewska nr. 146. 3559-3cs-1

C hłopiec lat 15-17 potrzebny do apteki, Andrzejka 26. 5540

D o wynajęcia pokój parterowy z wygodami, Wólczńska 109 m. 10 Domański. 3511-5-1

D o sprzedania wóz drożny używany Luiza 37 m. 55. 3516

D o odebrania zaginiona dziewczynka niemka, ubrana w zieloną sukienkę ul. Wschodnia 66 u stróża. 3519

D o wynajęcia przesiłeczne mieszkanie, Las, staw, łąki 2 minuty drogi od przystanku tramwajowego. Wiadomość: Podjazdowe Koleje Elektryczne Zarząd Mikołajewska 29, 10-4 po południu Cissoński. 38-10s1

D o wynajęcia piekarnia i różne mieszkania i sklep. Sosnowa wa 16. Wiadomość u stróża. 3407-3-2

D ziewczynka na własność. Wiadomość przytulak położniczy ul. Dzielna nr. 52. 3478-3-2

D o sprzedania elegancka bryczka z koniem. Wiadomość ul. Zagajnikowa nr. 17 u gospodarza. 3498-2-2

D ziewczynka na własność, przytulak położniczy Dzielna 52. Tamże mamka. 3459-3-2

DOM w Kaliszu dochodowy, trzypiętrowy, zkanalizowany, na górce, na przeciwko parku, w uroczej miejscowości, obfitującej najlepszym powietrzem z całego miasta, z ogrodem owocowym i warzywnym, nad rzeką, z placem dla wybudowania willi, tramwaj przy ulicy zatwierdzone—tanio sprzedam. Potrzeba jest 42000 na 1-y numer hypoteki. Wiadomość: Kalisz, ul. Łódzka 12, właścicielce domu. 310-5wpt-3

F ilija piekarska wprost Zielonego Rynku Pańska 47, do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. 3508-3*-1

G orsety brukselskie, najdoskonalsze, nadeszły do taniej sprzedaży przedświątecznej 3 do 10 rb. Specjalny sklep ulica Główna nr. 17 (siedemnaście). 3576-6 28,31,2,4,8,10-2

J est boks do sprzedania roczniak ul. Mikołajewska nr. 30 stróż wskazuje. 3524-2-1

K obięta lub dziewczyna potrzebna na posługi. Wiadomość w Rozwoju ul. Przejazd nr. 8. 39-d.

K apusta kwaszona ogórki na beczki i kopy ul. Zakątna 42 m. 6. 3527-3-1

K URSY statim terminie 100 procent zdało. Organizuje drugi komplet i zapis 7-9 wieczorem Mikołajewska 61. 3378-4-4

K WIATY sztuczne do kapeluszy, sukien, koszów tanio, bo w prywatnym mieszkaniu. Zamawiającym wcześniej na dzień kwiatka znaczne ustępstwa. Piotrkowska 82-18, III-ie piętro. Tamże potrzebne uczennice. 8092-20-14

L etnie mieszkania z pensjonatem w dworzec dla młodych panienek zapewnia się troskliwą opieką. Wiadomość Piotrkowska 275 G. Filtzer tel. 21. 3036-10sw-4

M łoda inteligentna osoba poszukuje miejsca za gospodarstwa w prywatnym domu albo innego zajęcia byle zaraz Władzewska 165 stróż wskazuje. 3494-2-2

M AM do sprzedania kwaszona kapusta. Wiadomość ul. Brzezińska 104 „Ogrodnik”. 3592-4-3

M aszynę Singera bębnowa prawie nową z powodu wyjazdu tanio sprzedam Konstancynowska 40-19. 3541-2-1

M am parę par chomąt używanych, do sprzedania roboczych i angielskich oraz nowych duży wybór. Zakład J. Skażyńskiego Władzewska nr. 195. 3098-6sw-3

N auczytel na mandolinie jest poszukiwany. Wiadomość: Biuro dzienników i ogłoszeń Zielona 2. 3532-2-1

N agrody 3 rb. W niedzielę zginał mały stary piesek złoty, grzbiet ciemniejszy końce ciemniejszych łapek i podbrzusze białe, mordeczka spiczasta, oczy duże. Wabi się Puk. Odnrowadzić Milsza 45 m. 5. 3488-2-2

O górki kiszone, swojskie duże i małe beczki ul. Miedziana nr. 3 m. 12. 3520-3*-1

O dpowiedni sklep rzeźniczy na Rokicińskiej nr. 85 jest do sprzedania. 3548-5-4

P okój umeblowany z oddzielnym wejściem ul. Wólczńska 91 m. 7. 3517-3*-1

P otrzebna dziewczynka do dziecka, w wieku od lat 15 Łakowa 32. 3514-1

P otrzebna zdolna prasowaczka ul. Zielona nr. 43. 3553

P otrzebna dziewczyna do dzieci i bielizny. Główna nr. 59 I piętro. 3535-2-1

P otrzebny krawiec i krawcowa na reparacje do pralni chemicznej, Srednia 26 Sobociński. 3559-3-1

P otrzebni przykręcacze do Przędzalni wełny Targowa 79 3536-2-1

P otrzebne podórczne zaraz Mikołajewska 34 m. 47. 3534-2-1

P otrzebny chłopiec na posyłki Mikołajewska nr. 39 Górecki 3530-1

P otrzebny spółnik do korzystnego interesu ryzyko wykluczone kapitał potrzebny od 2500 bliźszych informacji udziela Kamiński ulica Główna nr. 9. 3344-2s-2

P lace do sprzedania w Rudzie na spłaty blisko przystanku tramwajowego. Wiadomość Łódź Targowa 43 m. 45 od godz. 8 wieczór. 3528-8-1

P otrzebna prasowaczka ul. Władzewska 152 pralnia. 3526-1

P otrzebna dziewczyna na posyłki ul. Spacerowa 37 m. 1 3525-1

P ralnia do sprzedania z powodu wyjazdu dobrze prosperująca targ do sprawdzenia, tanio Benedykta 35. 3545-2-1

P pokoje umeblowane do wynajęcia zaraz z oddzielnym wejściem z całodziennym utrzymaniem lub bez ul. Władzewska nr. 104-27. 3546-2-1

P otrzebny chłopiec na posyłki do tapicera ul. Zielona nr. 6. 3547-3-1

P otrzebna zdolna prasowaczka Aleksandrowska nr. 51 front. 3537-1

P otrzebna prasowaczka do gładkiej bielizny Dzielna 22 pralnia. 3537-1

P otrzebna zaraz sklepowa do składu wędlin Nawrot nr. 11. 3540-3cs-1

P otrzebny czeladnik krawiecki Przejazd nr. 45 B. Wiśniewski. 3540-3cs-1

P iwiarnia dobrze prosperująca z garkuchnią i urządzeniem rzeźniczym, z powodu zmiany interesu do sprzedania. Gubernatorska 29. 3209-3-2

P otrzebne 2 tysiące rb. na numer hypoteki Zagajnikowa nr. 17. 3497-2-2

P otrzebny chłopiec zaraz ul. Przejazd nr. 12 Zakład blacharski. 3425-3-3

P otrzebne uczennice do krawieczyny zaraz Piotrkowska 174 m. 7. 3589-3-3

P otrzebny pośrednik do wynajęcia letnich mieszkań. Oferty Rozwój „Pośrednik”. 3285-5-5

P otrzebna krawcowa do szycia Zgierska nr. 37 A. Schmid.

P okój z kuchnią na parterze od 1 kwietnia do wynajęcia ul. Konstancynowska 98. 3436-3ws-2

P otrzebny nakładacz do drukarni Rozwoju. Wiadomość w drukarni.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

P otrzebna zaraz dziewczynka do służby. Wiadomość ul. Przejazd nr. 8 Rozwój.

Stowarzyszenie spożywcze „SILA”
przy ul. Dzielnej № 46
ZWOŁUJE OGÓLNE ZEBRANIE
w czwartek dn. 2 kwietnia r. b. o godzinie 10 rano i 5 po południu w lokalu własnym. O licznym przybyciu pp. członków prosi Zarząd.

D' Mittelstaedt
Mikołajewska 67.
Przyjm. od 8-9 i pół rano 15-6 pół po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8-10

4 morgi ogrodu owocowego
200 pretów odkrytej ziemi, dom parterowy z zabudowaniami gospodarczymi murowanymi do sprzedania. Wiadomość ul. Polna w Sieradzu u W. Miatkowskiego. 1044

Dr. med. Bolesław Kou
PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649
przyjmuje do 11 r. i od 4-7 po poł.

Dziś wszechświatowa
sensacya!!!

ODEON

Tylko jeszcze 3 dni.

SPARTACUS

(oswobodziciel gladyatorów).

Powszechnie znane arcydzieło sztuki kinematograficznej największe od czasu „Quo Vadis”

Wielki dramat w 8 kapit. część. Czas demonstr. 2 godziny.

Wspaniale imponujące sceny

Wspaniale imponujące sceny

Podziwianie wielkoluda Spartacusa:

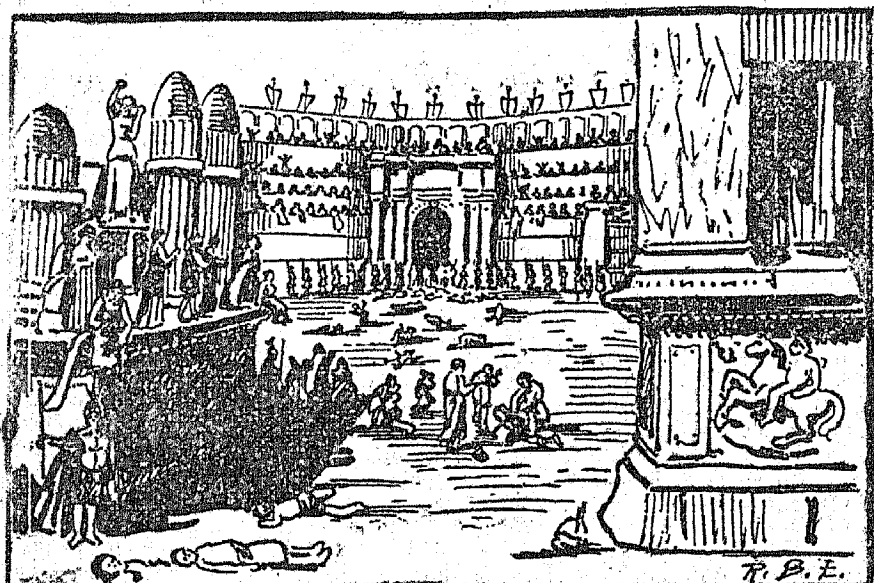
- „ Jego siłę i zręczność, zginanie żelaznej szynyl
- „ Jego walkę z dzikimi lwami!
- „ Jak on się z rąk 10 gladyatorów oswobadza!
- „ Jak jego armia gladyatorów z wierzchołku gór się spuszcza!
- „ Jego walki z legionami rzymskimi!
- „ Jego wraz z gladyatorami tryumf!
- „ Jego straszną śmierć wśród dzikich lwów!

1275

nie bacząc na wielkie koszty powyższego obrazu **ceny zostają zupełnie bez zmiany.** ■ Początek przedstawień codziennie o 3-iej po południu.

Wielka orkiestra symfoniczna.

Ceny zwyczajne.



R. B. E.

Od dziś do piątku włącznie

2 Arcydzieło. Wielki program 2 Arcydzieło.

Znakomita dramatyczna artystka

ASTA NIELSEN w głównej roli

Wstrząsający dramat w 3 częściach
z utworu **U. ABANA GADA**

Dziecię wzywa.

Najświetniejsze arcydzieło bieżącego sezonu z seryj Asty Nielsen

Szatańskie siły.

Wybitny dramat z rosyjskiej złotej seryj w 3 częściach w wyk. art. moskiewskiego artystycznego teatru.

Kronika Gaumonta ostatnie wydarzenia.

Odważny myśliwy wspaniała komedia Nordiska

Ceny zwyczajne.

Najlepsza muzyka w mieście.



Wielki sensacyjny dramat w wykonaniu wszechświatowej firmy Pathe w Paryżu.

Kobieta z ludu

CASINO

Współczesny dramat w 6 wielkich aktach w wykonaniu najlepszych artystów teatru „Comédie Française”.

NAD PROGRAM:

„Maks otrzymał order” wesela komedia w wykonaniu ulubieńca Szan. Publiczności **Maksa Lindera.**

Ceny zwyczajne!

Najlepsza orkiestra koncertowa!

1309



Małokrwieści wszystkich krajów ŁĄCZCIE SIĘ!

Szukajcie pomocy tylko w samoobronie organizmu waszego, którą osiągniecie przez wzmocnienie odżywiania. W tym celu należy wzmocnić cały organizm przez przyjmowanie najlepszego wzmacniającego, odradzającego krew, i pożywnego środka Biomalzu. Zawiera on żelazo, fosfor, wapno oraz maltozę i dostarcza wszystkim tkankom organów pożytecznego i obfitego pokarmu. Kosc i mięśnie krzepną, nerwy nabierają wielkiej odporności, ilość kulek krwi powiększa się, krew uzdrawia się. Wystrzegajcie się naśladowców. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych po 1.50 i 85 kop., z żelazem lub z wapnem rb. 1.80 i 1 rb. Literaturę wysyła T-wo „Autosil”, Berlin i Wilno. Marka fabryczna „Dwa karzelki”.

1217

Zarząd Łódzkiego Oddziału

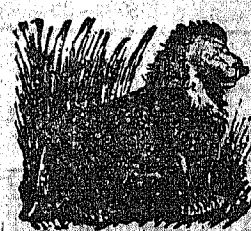
Towarzystwa opieki nad zwierzętami

niniejszem zawiadamia pp. członków, że w piątek t. j. dn. 3 kwietnia r. b. o godzinie 8-iej wieczorem w sali hotelu Manteuffla odbędzie się

Ogólne Zebranie

w drugim terminie, które będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych osób.

1305



Ostatni tydzień!

Zostaje się zwierzyńiec na **Piotrkowskiej 117.** Tylko 3 dni wtorek, środa i czwartek ceny zredukowane.

Wejście 20 k. dzieci 10 k. Spieszcie zobaczyć!

1122